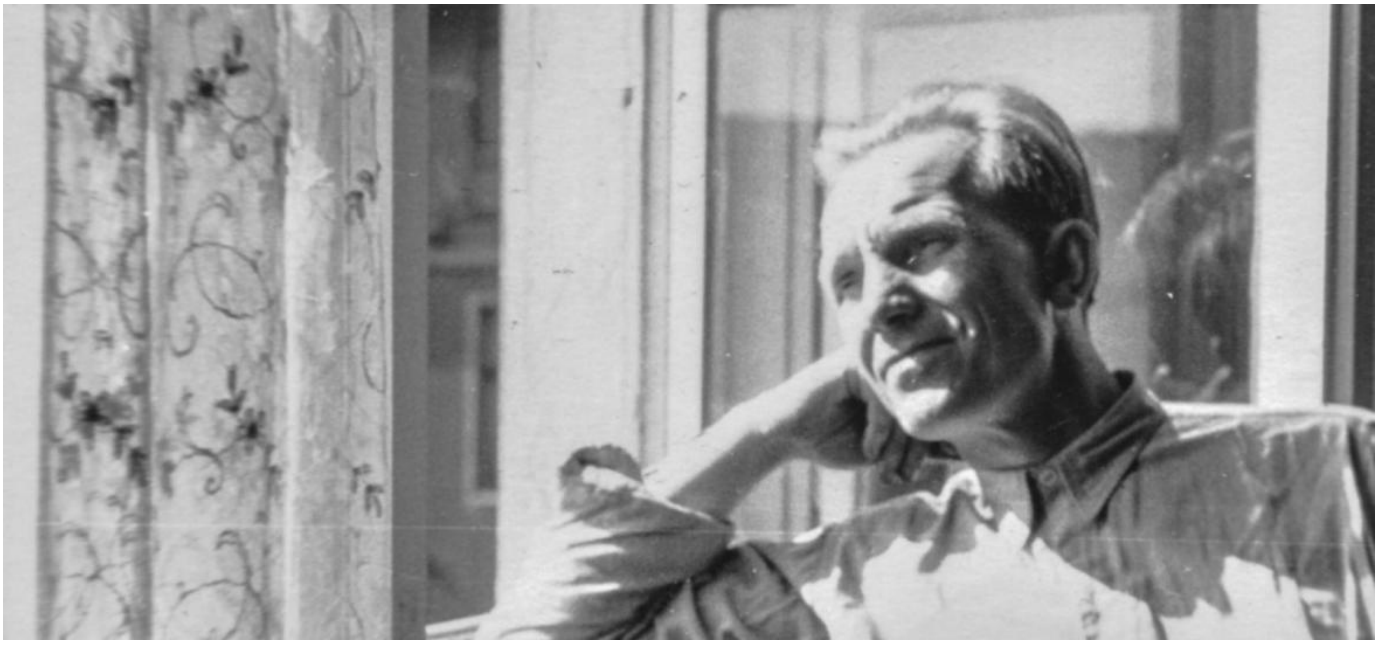

Marian Nowak

Dla Mieszkańca

Na początku 1974 roku bywalcy kin, oglądając przed projekcją filmu jeden z odcinków Polskiej Kroniki Filmowej, mogli zobaczyć szczupłego blondyna we flanelowej koszuli, który z wielką energią, za pomocą młota wykuwał ozdobne zawiasy, a następnie w snopach iskier spawał dekoracyjny lampion. „Artysta posługuje się młotem, kowadłem i palnikiem acetylenowym” czytał zza kadru lektor. Kiedy kamera pokazywała mężczyznę przy komponowaniu figuralnej metalowej rzeźby, widzowie dowiadywali się, kogo widzą na ekranie: „opolski metaloplastyk Marian Nowak jest synem kowala, przed dwudziestu latu ukończył wydział rzeźby krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych. Rzeźbił w drewnie i kamieniu, ale wkrótce powrócił do kuźni”[1].

Marian Nowak to rzeźbiarz, którego ślady działalności widać w Opolu do dziś. We wrześniu 2023 roku na plac przed Galerią Sztuki Współczesnej i Teatrem Jana Kochanowskiego powróciła po latach jedna z jego

najsłynniejszych rzeźb – *Pegaz.*



Rodzina Nowaków pochodziła z Wielkopolski, Marian Nowak urodził się 21 sierpnia 1921 roku w Lesznie. Podobnie jak wiele innych rodzin, Nowakowie po wojnie znaleźli swoje nowe miejsce w Opolu. Ojciec Mariana Nowaka – Władysław był kowalem, założył pierwszą w mieście po wojnie kuźnię, która znajdowała się w ścisłym centrum, przy ulicy Krawieckiej. Zamieszkali w Szczepanowicach, przy ulicy Słonecznej. Marian pracował w kuźni razem z ojcem i nadrabiał stracony przez wojnę czas – uczył się w liceum ogólnokształcącym.

W 1948 roku, w wieku 27 lat, zdał maturę. W tym samym roku zdecydował się zaprezentować swoje prace, który były już czymś więcej niż typowymi kowalskimi wyrobami. „Na pewno zatrzymacie się na dłużej przy stoisku kowala-artysty Mariana Nowaka z Opola, który prawdziwą sztuką z twardego i opornego żelaza wyrabia piękne świeczniki i figury. (…) Mamy nadzieję, że twórczością Mariana Nowaka zainteresuje się MKiS, które potrafi wykorzystać i skierować na drogę pełnego rozwoju ten wspaniały talent”[2] pisał wówczas „Dziennik Zachodni”. „Na drogę pełnego rozwoju” trafił jednak Nowak nie dzięki ministerstwu, a za przyczyną Katarzyny Mehlowej – artystki, która uczyła młodego kowala w liceum, a

jednocześnie żony rzeźbiarza Antoniego Mehla, organizującego właśnie pracownię rzeźby w Państwowej Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych we Wrocławiu. Tam właśnie w 1948 roku Nowak rozpoczął naukę. W 1952 roku przeniósł się do krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych, gdzie kontynuował studia pod kierunkiem prof. Xawerego Dunikowskiego. Absolutorium uzyskał w 1954 roku, zaraz po jego uzyskaniu zdecydował się skorzystać ze „stypendium osiedleńczego" i wrócił do Opola. W roku 1955 obronił dyplom na Wydziale Rzeźby Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, przedstawiając pracę zatytułowaną *Chopin.*



Od tej pory aż do śmierci nieprzerwanie żył i tworzył w Opolu. Szybko zaczął wyróżniać się w dziedzinie rzeźby, a rozgłos zapewniły mu eksperymenty ze spawaną blachą. O jednej z pierwszych –

Autoportrecie z 1959 r. (dziś w zbiorach GSW) pisano: „rzeźba (...) o bogatej, choć zwartej kompozycji, urozmaiconej fakturze, miejscami gładkiej, gdzieniegdzie znów

chropowatej”[3]. W omówieniu opolskiego Salonu Jesiennego 1961, krytyczka wyróżniała spawane rzeźby Nowaka, między którymi znalazł się *Faun* „znany zresztą i chwalony na wystawie warszawskiej” (chodzi o zbiorową Wystawę Plastyki Ziem Nadodrzańskich, jaka odbyła się w Zachęcie w 1959 roku) i nazwała je „rewelacją” wystawy[4]. W podobnie pochlebnych słowach, w tym samym roku, pisała o twórczości Nowaka Helena Blumówna – wybitna krakowska historyczka sztuki i muzealniczka. W eseju wstępnym otwierającym katalog II Wystawy Ziem Nadodrzańskich zanotowała: „Jeszcze bardziej przemawia do naszej wyobraźni młody zdolny rzeźbiarz, Marian Nowak, uczeń Xawerego Dunikowskiego. Nowak, podjąwszy drogę twórczych poszukiwań, należy do nowatorów polskiej rzeźby. Sprzyjające warunki do swej pracy znalazł w kuźni swego ojca, gdzie w żelazie kuje, nituje i spawa swe nowoczesne i naprawdę dobre dzieła”[5].



Dorobek Nowaka jest bardzo bogaty i różnorodny. Jedna grupa to prace o charakterze artystycznym (pomniki, popiersia, rzeźby wolno stojące), m.in. *Pomnik Martyrologii Jeńców Wojennych* na terenie obozowym w Łambinowicach, pomnik Marii Konopnickiej przed liceum ogólnokształcącym w Opolu noszącym jej imię, *Pomnik Martyrologii Więźniów Oświęcimskich* w Prudniku, a z mniej znanych choćby bardzo interesujące popiersie Adama Mickiewicza w Pawłowiczkach. Druga – zapewne liczebnie większa – to obiekty i detale użytkowe: kraty, żyrandole, świeczniki, lampiony, latarnie, szyldy czy tablice. Były one bardzo charakterystycznym elementem pejzażu odbudowanego po wojnie nowego polskiego Opola (w mniejszym stopniu - także innych miast regionu), nadawały miastu niepowtarzalny klimat, zdobiły także wiele wnętrz. Oprócz wspominanych już na

wstępie, wymienić warto choćby monumentalny żyrandol w hallu zamku w Mosznej, wyposażenie kaplicy cmentarnej w Opolu Półwsi czy kościoła w Komornikach pod Krapkowicami, a nawet skarbonkę na datki przeznaczone na odbudowę Zamku Królewskiego w Warszawie[6]. Tych prac Nowaka ubywa najszybciej. Nie ma już w centrum Opola charakterystycznych szyldów – choćby „Domu Książki”, z wnętrz Muzeum Śląska Opolskiego zniknął zespół krat i lampionów, ręcznie wykonany napis na Instytucie Śląskim przy ul. Piastowskiej zastąpiono prefabrykowanym zamiennikiem. Dawno nie istnieje wnętrze Międzynarodowego Klubu Książki i Prasy na parterze biurowca Europa przy placu Wolności w Opolu czy kawiarni Syrena w Nysie, do których Nowak opracowywał metaloplastykę. Takie przykłady można by mnożyć.



Fot. Ryszard *Łabus* / arch. *MPP* w Opolu

Niektóre prace Nowaka stały się wyrazistymi symbolami. Od 1963 roku, czyli od I Krajowego Festiwalu Polskiej Piosenki artysta był autorem licznych statuetek

"Karolinek" – nagród festiwalowych. Jak wiadomo, festiwal u swego zarania był wydarzeniem, które przywrócić miało Opole w obieg kulturalny Polski, a śląsko-polska Karolinka – bohaterka popularnej pieśni – wykreowana została na bardzo mocny symbol polskości Opola i regionu. Po dwudziestu latach wykonywania tych statuetek Marian Nowak zmaterializował Karolinkę w monumentalnej wersji, tworząc na zamówienie Karola Musioła do wnętrza klubu Towarzystwa Przyjaciół Opola ponad dwumetrową postać roztańczonej dziewczyny w śląskim stroju z heklowaną chustą narzuconą na ramiona. W 2016 roku rzeźba ta szczęśliwie trafiła do zbiorów Muzeum Śląska Opolskiego i można ją oglądać w szklanym wykuszu, z perspektywy ulicy Krawieckiej, tej samej przy której ojciec Nowaka pracował w pierwszej opolskiej powojennej kuźni.

Marian Nowak intensywnie pracował do końca swojego życia. Zmarł w Opolu 23 stycznia 2000 roku. Został pochowany w Alei Zasłużonych na cmentarzu w Opolu Półwsi.

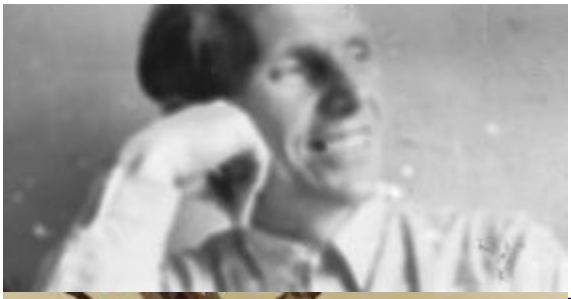











W Opolu najwi?ksz? popularno?? przynios?a arty?cie rze?ba Pegaza. Twórca przedstawi? swego bohatera w momencie, kiedy wzbija si? do lotu. Wzniesiony ku niebu sympatyczny pysk, dynamiczne skrzyd?a stworzone z pl?taniny metalu, podkurczone tylnie nogi zako?czone podkutymi kopytami tworzy?y charakterystyczn? sylwetk ?, która z sympati? wspomina kilka pokole? mieszka?ców Opola. Mityczny skrzydlaty ko? wyspawany z blachy przez Nowaka stan?? w 1976 roku na ówczesnym placu Lenina, przez Teatrem Jana Kochanowskiego i Biurem Wystaw Artystycznych (czyli dzisiejsz? Galeri? Sztuki Wspó?czesnej) w ramach wystawy rze?b plenerowych Mariana Nowaka, towarzysz?cej II Opolskim Konfrontacjom Teatralnym. Obok stan??o kilka innych realizacji, m.in. figury Flory. Na placu Pegaz zosta? nieco d?u?ej, ale ju? pod koniec lat 70. przeniesiono go na Chabry. Mówiono, ?e nie pasowa? do s?siedztwa komitetu wojewódzkiego partii, usytuowanego naprzeciw. W 2010 r., ze wzgl?du na z?y stan techniczny, rze?ba zosta?a zdemontowana. Po kilkunastu latach renowacji we wrze?niu 2023 roku Pegaz szcz??liwie powróci? na swoje pierwotne miejsce – dzi? jest to plac Jana Paw?a II – pozostaje nam mie? nadziej?, ?e ju? na zawsze.

Joanna Filipczyk

[1] Polska Kronika Filmowa 1974 nr 1 A.

[2] Bogumi? Miklica, *Tak pracuj? Opolanie. Z w?dr?wki po wystawie „Opole 1945-1948”*, „Dziennik Zachodni” 1948, nr 104, s. 3.

[3] Jadwiga Malinowska, *Opolska architektura, plastyka i fotografika w latach 1957-1959*, Opole 1962, s. 15.

[4] Krystyna Kutschenreiter, *Salon jesienny*, „Trybuna Opolska” 1961, nr 9, s. 3.

[5] Helena Blumówna, wst?p do katalogu *Wystawa Plastyki Ziem Nadodrza?skich, maj 1961, Muzeum ?l?skie we Wroc?awiu,* b. d. i m. w. [katalog wystawy], str. nlb.

[6] *Opolszczyzna ma w?asn? skarbonk? zamkow?*, „Trybuna Opolska” 1971, nr 356, s. 1.

Dane kontaktowe
Wydzia? Kultury, Promocji i Komunikacji Spo?ecznej

Rynek 1A

45-015 Opole

bp [at] um.opole.pl

www.opole.pl

Lokalizacja

Tagi
Znani Opolanie
Marian Nowak